

# „Nowe” kotwicowe znaki geodezyjne

KRZYSZTOF IWASZKO

Wracając w 1995 r. po świętach z nart z Czech zaliczyłem dłuższy postój na granicy. W bagażniku samochodu celnicy czescy znaleźli dwa pojemniki, a w każdym 6 kostek z dziwnego tworzywa – specjalnej masy (beton?). Kostkom w „w kształcie ściętego ostrosłupa o podstawie kwadratu” towarzyszyło kilka różnych „trzcieni w postaci rurki stalowej ocynkowanej, zakończonej stożkowym bolcem, a wewnątrz z prętami (...) również ocynkowanymi” oraz dwa dziwne młotki z nierdzewnej stali – razem około 20 kilogramów. Nie próbowałem im wmówić, że to prezent (stal i beton), ale też nie byłem w stanie wytłumaczyć po czesku, do czego to może służyć. Po kilkudziesięciu minutach zrobiła się za mną kolejka samochodów i chyba tylko dlatego kazali jechać dalej.

## Rok 1998

Pocztą dostałem nowy numer GEODETY (3/98). Czytam i na stronie 50 widzę swój bagaż przywieziony z Brna. Jakby nie patrzeć, i na ilustracjach, i w opisie znajduję GEOHARPON opatentowany w Czechach, spełniający normę ISO 9002, posiadający atest na Czechy, Niemcy i Anglię.

I nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie zakończenie tekstu Zbigniewa Kwerko (a i reklamy ze strony 33): „Decyzją Departamentu Geodezji Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii z początku lutego [1998 roku – przyp. autora] przy najbliższej aktualizacji *Katalogu znaków geodezyjnych oraz zasad stabilizacji punktów (Wytyczne techniczne G-1.9)* znak ten zostanie umieszczony w grupie znaków gruntowych jednopoziomowych o oznaczeniu kodowym typu znaku 17 jako znak stabilizacji punktów osnowy pomiarowej. Po spełnieniu pewnych warunków znak – zdaniem GUGiK – mógłby być dopuszczony do stabilizacji punktów szczegółowej osnowy poziomej III klasy”.

## Dwa lata wcześniej

Po powrocie z Czech pokazałem zestaw, znacznie bogatszy i bardziej uniwersalny niż FENO, kilku kolegom geodetom – bardzo im się spodobał. Zachęcony tym przygotowałem pismo do Departamentu Katastru, Geodezji i Kartografii w Ministerstwie Gospo-

darki Przestrzennej i Budownictwa, które razem z dokumentacją z badań (próby wrywania), atestami czeskimi, przykładowymi elementami znaków i zestawem prospektów w 4 językach dostarczyłem osobiście na początku lutego 1996 roku tamże. Ipo dwóch tygodniach otrzymałem odpowiedź sygnowaną: MGPIB DKGiK Warszawa 1996-02-28 L.dz. GK3-1 (tu nieczytelne)/96, pod którą podpisał się Główny Specjalista Stanisław Gelo:

„W związku z otrzymanym prospektem firmy (...) z Brna przedstawiającym znaki pomiarowe i narzędzia do ich stabilizacji uprzejmie informuję, że nie widzimy możliwości ich zastosowania przy pomiarach geodezyjnych wykonywanych na zamówienie Ministra Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa”.

## I co dalej?

Młotki – jeden duży (1,5 kg) i drugi mniejszy – przydają się najczęściej. W ostatnią niedzielę – przy budowie gniazda dla bocianów. Reszta z zestawu niestety została już wykorzystana: kotwice gruntowe (3 rozmiary) – do odciągów słupów ogrodzenia, hartowane bolce (2 typy po 4 rozmiary do betonu i asfaltu) – do wieszania różnych rzeczy. Jedynie dla 3 kompletów pobijaaków i zestawu do cechowania nie znalazłem jeszcze zastosowania.

Niedługo znowu przylecą bociany – przynoszą podobno dobre wieści... ■



RADIOTELEFONY  
HANDIE-COM S-240

KOMUNIKACJA

NAJWYŻSZEJ

JAKOŚCI



Duży zasięg  
moc nadawania 1W

System VOX  
praca bez użycia rąk

Częstotliwość wykupiona  
przez firmę Motorola

Sprzedaz

**T.P.I. sp. z o.o.**

01-229 WARSZAWA, ul. Wolska 69  
tel/fax: (0 22) 632 91 40

GSM 0 602 308330, 0 427 218804  
http://www.ami.com.pl/~tpi

Profesjonalne systemy łączności radiowej

**DALES**

RADIOKOMUNIKACJA  
tel. (0-22) 644 88 73